

Disco Marek, KIEDYŚ MIAŁEM CIEBIE

Kiedyś miałem miałem Ciebie,
teraz Ciebie Ciebie nie mam,
dobrze było nam jak w niebie,
bez Ciebie spadam do piekła. (x2)

Mała chodź, nawet nie daj się prosić,
pamiętam jak chciałaś mnie tamtej nocy,
zdejmij ubrania, wejdź pod mój kocyk,
zrobię na snapa tobie nagie foty.

Lalala zaczepię Cię przy barze,
Nanana chodź ze mną na plażę,
Lalala wszystko się okaże,
Będziesz moją żoną,
bo masz dobre aspiracje.

Kiedyś miałem miałem Ciebie,
teraz Ciebie Ciebie nie mam,
dobrze było nam jak w niebie,
bez Ciebie spadam do piekła. (x2)

Ej ej chodź najpierw zatańcz mi na rurze,
To jest disco flex,
Jarają się wszyscy ludzie,
Teraz widzisz mnie,
Jutro zobaczysz kasę
Wyglądasz tak ładnie,
Ja Ci coś pokaże.

Lalala zaczepię Cię przy barze,
Nanana chodź ze mną na plażę,
Lalala wszystko się okaże,
Będziesz moją żoną,
bo masz dobre aspiracje.

Kiedyś miałem miałem Ciebie,
teraz Ciebie Ciebie nie mam,
dobrze było nam jak w niebie,
bez Ciebie spadam do piekła. (x 4)